

Nie w smak

03.11.2015.

Teoretycznie kontrole miałyby już ruszyć. W praktyce same służby sanitarne nie wiedzą jak egzekwować prawo. Mowa o zaostrzonych przepisach żywieniowych w szkołach, które w osłupienie wpawiły nie tylko dzieci ale i służby, które o ich zdrowie mają dbać.

Teoretycznie miało być smacznie i zdrowo. A wyszło niesmacznie i niezdrowo. Wyeliminowanie ze szkolnej diety cukru, tłuszczów i soli sprawiło, że dzieci mniej chętnie jadają w stołówkach. Chętnie za to przynoszą w plecakach niezdrowe przekąski. Zdaniem producentów żywności to efekt nieudanej reformy żywieniowej, której efekty łatwo by było przewidzieć.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes